

Apeł Guteresa do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ

9 grudnia 2023

Przedstawiamy apel sekretarza generalnego ONZ Antonio Guterresa do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ z 8 grudnia 2023 roku dotyczący tragicznej sytuacji humanitarnej cywilnych ofiar wojny w Strefie Gazy.



Znaleźliśmy się w punkcie krytycznym, dlatego należy uznać Art. 99 Karty Narodów Zjednoczonych za niezbędny do wdrożenia. Istnieje ryzyko całkowitego załamania się pomocy humanitarnej dla mieszkańców Gazy, co prowadzi do katastrofy humanitarnej. Przewidujemy, że całkowite zburzenie porządku publicznego połączone z destrukcją na masową skalę doprowadzi do przepływu ludzi do Egiptu. Następstwa budzą poważne obawy o bezpieczeństwo w całym regionie.

Już w tej chwili obserwowane jest rozszerzenie się skutków na Zachodni Brzeg, Liban, Syrię, Irak i Jemen.

Według mnie istnieje już w tej chwili poważne zagrożenie destabilizacją pokoju i bezpieczeństwa. Obawa o załamanie się systemu pomocy humanitarnej ma bezpośredni związek z całkowitym zanikiem bezpieczeństwa naszego personelu w Gazie, biorąc pod uwagę intensywność i charakter działań militarnych, które są dramatycznie dotkliwe dla osób znajdujących się w potrzebie. Zagrożenia dla personelu znajdującego się w Gazie są bezprecedensowe. Ponad 30 osób z naszego personelu straciło życie. Wielu zabitych zostało razem z ich rodzinami. Jest to największa liczba strat poniesionych jednokrotnie w historii naszej organizacji. Niektórzy nasi pracownicy zabierają dzieci

do pracy, żeby mieć pewność, że niezależnie od tego czy przeżyją, czy zginą, to będą razem. Nasi współpracownicy przesłali wstrząsające relacje personelu z błaganiami o pomoc. Szef Departamentu Bezpieczeństwa doradził mi podjąć wszelkie dostępne kroki, które ograniczą niebezpieczeństwo personelu w Gazie poprzez niezwłoczną ewakuację ze względu na rozwój sytuacji w Gazie.

Podkreślam z całą mocą, że Narody Zjednoczone gotowe są pozostać i zapewnić pomoc ludności w Gazie. Wyrażam uznanie dla naszych pracowników pomocy humanitarnej, którzy poświęcają się z wielkim oddaniem pomimo niebywałych zagrożeń dla własnego zdrowia i życia. Sytuacja staje się niemożliwa do zniesienia. Z wielkim żalem powiadomić muszę, że w obecnej sytuacji spełnienie obowiązku misji pomocowej, przede wszystkim jeśli chodzi o pomoc dzieciom, jest niemożliwe.

Warunek skutecznej dostawy pomocy humanitarnej nie istnieje. Wąskie przejście graniczne w miejscowości Rafah nie jest przystosowane do przejazdu setek pojazdów ciężarowych. Ponadto, gdyby nawet dostateczna ilościowo pomoc dotarła do Gazy, to intensywne bombardowania, izraelskie restrykcje w możliwościach przemieszczania się i łączności, całkowicie uniemożliwiają dotarcie do potrzebujących.

Od 3 do 5 grudnia br. pracownikom tylko jednego z pięciu transportów udało się dotrzeć do celu z Rafah. Dalsze rejony były nieosiągalne. Ludzie są przerażeni i zrozpaczeni do tego stopnia, że swój gniew przekazują naszym pracownikom w takich słowach: „Panie Przewodniczący mamy do czynienia z koszmarem humanitarnym, bowiem nie istnieje żadna ochrona ludności cywilnej. Ponad 17000 Palestyńczyków zostało zabitych od początku izraelskich działań wojskowych. W tym 4000 kobiet i 7000 dzieci. Dziesiątki tysięcy rannych i zaginionych prawdopodobnie uwięzionych zostało pod gruzami. Liczba ofiar narasta z każdym dniem. Trwają ataki lądowe, z powietrza i morza. W efekcie zniszczone zostało 379 obiektów takich jak szkoły, 26 szpitali, 56 ośrodków opieki zdrowotnej, 88

meczetów i 3 kościoły. Ponad 60% substancji mieszkalnej zostało doszczętnie zniszczone, lub uszkodzone w stopniu niemożliwym do zamieszkania. Około 85% mieszkańców Gazy zostało wyrzuconych ze swych domów i mieszkań. Ludzi potraktowano jak kuleczki, które rykoszetem przeniesione są na południe bez jakichkolwiek środków do życia. W całej Gazie nie ma miejsca bezpiecznego. W zniszczonych 88 schroniskach zginęło około 270 osób, rannych zostało 900. W zatłoczonych schroniskach warunki są sprzeczne z zasadami higieny. Ludzie z otwartymi ranami stoją w kolejce, by móc umyć się w wodzie studziennej, albo skorzystać z toalety. Rodziny, które straciły wszystko, śpią na betonowej posadzce, ubrane w odzież niezmienianą od dwóch miesięcy. Dziesiątki tysięcy Palestyńczyków, którzy napłynęli do Rafah, tłoczą się w tamtejszych schroniskach. Kobiety, w tym ciężarne, dzieci, inwalidzi i ludzie starzy śpią na ulicach miasta. Brakuje żywności, według szacunków tym ludziom grozi już nie tylko niedożywienie, ale głód. W północnej części 97% osób pozbawione jest dostatecznej ilości żywności, na południu jest to 83%. Oni po prostu głodują. Rezerwy w ośrodkach pomocy się kończą. Na północy 9 na 10 osób przeżywa dobę bez jedzenia czegokolwiek. Ostatni czynny młyn został zniszczony w Gazie 15 października. Wprowadzona znacznie wcześniej pomoc dla tysięcy osób jako program żywnościowo-gotówkowy, została zablokowana przez Izrael. W ramach tej pomocy 40 ciężarówek dostarczało pomoc znacznie większą od aktualnej. Panie Przewodniczący, system pomocy dla Gazy załamuje się przy narastaniu potrzeb. Przynajmniej 286 pracowników medycznych zostało zabitych; szpitale doświadczyły potężnych bombardowań. Tylko 14 spośród 36 jeszcze pracuje. Trzy z nich jest w stanie zapewnić podstawową opiekę, gdy pozostałe czynią to w ograniczonym zakresie. Dysponując 370 łózkami mają na stanie około 1000 pacjentów. Około 70 000 osób szuka schronienia. Występują zasadnicze braki leków, sprzętu medycznego. Paliwo dla szpitali jest restrykcyjnie racjonowane. Wielu pacjentów opatruje się wprost na podłodze i bez środków znieczulających. Ustawiczny napływ ludzi potrzebujących pomocy sprawia, że

personel jest przemęczony. W panujących warunkach schronisk szerzą się schorzenia górnych dróg oddechowych, żółtaczki i biegunki”.

Każdy z opisanych wątków rzeczywistości ilustruje bezprecedensową sytuację uzasadniającą wprowadzenie Art. 99 Karty Narodów Zjednoczonych i apel do Rady Bezpieczeństwa o pilne zastosowanie przez jej członków środków niezbędnych do przeciwdziałania tej bezprecedensowej katastrofie humanitarnej i ogłoszenia zawieszenia ognia.

Panie Przewodniczący, wiadomo, że Izrael swoje działania militarne podjął w odpowiedzi na brutalne ataki terrorystyczne Hamasu 7 października. Wyraziłem swoją krytyczną ocenę tych faktów. Nie ma żadnego usprawiedliwienia na gwałt, wzięcie zakładników i przetrzymywanie ich. Nic jednakże i nigdy nie może usprawiedliwiać zbiorowej odpowiedzialności i jej skali zastosowanej wobec Palestyńczyków. Nawet zarzut wobec Hamasu o wykorzystanie cywilów w charakterze tarcz nie usprawiedliwia Izraela w pogwałceniu prawa międzynarodowego. Jednym z nich jest obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa cywilom w trakcie konfliktu zbrojnego z uwzględnieniem zasad proporcjonalności. Prawo wojny zakłada także zagwarantowanie ludności cywilnej podstawowych potrzeb, między innymi dostaw pomocy humanitarnej. Prawo międzynarodowe nie może obowiązywać wybiórczo, lecz w równym stopniu obowiązuje obie strony konfliktu. Przestrzeganie tych zasad nie może być uzależnione od jednej ze stron.

Wzywam zatem Radę do zakończenia koszmaru ludności Gazy apelem o ogłoszenie przerwania ognia i pilnej realizacji dostaw ratujących życie.

Autorstwo: Antonio Guterres

Tłumaczenie: Jola

Źródło zagraniczne: C-Span.org

Źródło polskie: WolneMedia.net